

Rząd Rzeszy popiera

Ultimatum Henleina

Znamienne głosy prasy niemieckiej

BERLIN, 26. Z nastrojów, które wyrażają czynniki tutejsze w stosunku do żądań, wysuniętych przez Henleina, odnosi się wrażenie, że rząd Rzeszy zdecydowany jest obecnie nie bagatelizować sytuacji, w jakiej znajdują się Niemcy sudeccy.

Jak wynika z szeregu informacji postronnych, żądania sformułowane przez Henleina w Karlowych Warach, nie były wysunięte bez uprzedniego uzgodnienia ich z miarodajnymi czynnikami w Rzeszy. W nastrojach berlińskich uderza przede wszystkim pragnienie przekonania Pragi, iż rząd niemiecki popiera w pełni postulat, wysunięte przez Niemców sudeckich.

Charakterystycznym jest przy tym, iż taktyka prasy niemieckiej idzie w kierunku coraz wyraźniejszego podkreślenia, że za żądaniami Henleina stoi rząd Rzeszy. W miarę napływania wiadomości o negatywnym ustosunkowaniu się czeskich czynników miarodajnych.

Podkreśla się tu przy tym, iż żądania Henleina są nienaruszal-

nym, aczkolwiek tylko minimalnym, programem, którym zadowolili się mogą Niemcy sudeccy. Wskazuje się tu dalej, iż w wypadku przyjęcia przez Pragę żądań niemieckich, automatycznym następstwem tego faktu w dziedzinie polityki zagranicznej Czechosłowacji będzie konieczność wypowiedzenia przez Pragę paktu ze Związkiem Sowieckim.

Osiem punktów Henleina — oświadcza „Hamburger Fremdenblatt“ — są tak przekonywujące i jasne, że rząd czeski nie ma możliwości obejścia decyzji przez taktykę manewrowania, a wszelkie postanowienia będą musiały uwzględnić fakt, że kwestia wewnętrznych tarć w Czechosłowacji stała się zagadnieniem pierwszorzędnej wagi międzynarodowej.

„Koelnische Ztg.“ oświadcza: sprawa Niemców sudeckich jest zasadniczym punktem sprzecznym między Rzeszą a Czechosłowacją. Oczywiście jest przy tym wzajemna zależność tej sprawy od zagadnienia polityki wewnętrznej kraju. Rząd Rzeszy pragnie, by Czechosłowacja mogła kwestię tę rozwiązać w ramach wewnętrz-

no — politycznych. Rząd czechosłowacki musi uświadomić sobie, że za żądaniami Niemców sudeckich stoi Rzesza. Zarówno wewnętrzny, jak i zewnętrzny aspekt zagadnienia grup narodowościowych w Czechosłowacji stał się zwłaszcza po przyłączeniu Austrii do Rzeszy zupełnie inny i dla Czechosłowacji mniej przychylny.

Kto będzie realizował tezy spalskie? Przyczyny i następstwa mowy wicepremiera Kwiatkowskiego

Niedzielną mową polityczną wicepremiera Kwiatkowskiego doczekała się szeregu komentarzy i dociekań na łamach prasy. Część z tych głosów oczywiście traktować trzeba jako pia desideria ich autorów. Niektóre jednak przyniosły dość ciekawe informacje, dotyczące przygotowania samej mowy i jej konsekwencji politycznych.

I tak, naczelny organ „Lewiatana“ „Kurier Polski“ donosi, że wicepremier spędził cały tydzień świąteczny w Spale. Dodaje przy tym, że „należy przyjąć za pewnik, że w czasie całonocnego pobytu w Spale przeprowadzone zostały wszechstronne rozmowy na temat sytuacji wewnętrznej w państwie i poddano właściwej ocenie owoce działalności zjednoczeniowej.

Ustalono podczas rozmów spalskich tezy, zdaniem „Kuriera Polskiego“ zostały zakomunikowane społeczeństwu przez wice-

PARYŻ, 26. 4. Charge d'affaires Francji w Rzymie Blondel, który we wtorek rano przybył do Paryża, odbył z min. Bonnet'em rozmowę, informując go o przebiegu rozmów francusko — włoskich. O ile w pierwszych dniach po nawiązaniu tych rozmów panował w Paryżu daleko idący optymizm, który wyrażał się w ocze-

kiwaniu nawet w przededniu wizyty rzymskiej kanclerza Hitlera pewnych aktów obustronnych, za powiadających rychłą realizację całkowitego odprężenia, o tyle w ostatnich 48 godzinach optymizm ten uległ pewnemu zmniejszeniu.

W toku rozmów zarysować się bowiem miały pewne trudności, dotyczące szczególnie kwestii

osadników włoskich w Tunisie, którzy liczebnie odgrywają tam bardzo dużą rolę, a która to sprawa od dawna jest jednym z trudniejszych zagadnień w stosunkach francusko — włoskich i była już przedmiotem pertraktacji na przedwójnej konferencji w Algieras.

Koła półurzędowe francuskie starają się nadać tym trudnościom, jakie się nasunęły w toku rozmów francusko — włoskich charakter drugorzędny, twierdząc, iż dotyczą one tylko szczegółów. Tym nie mniej koła prasowe wyrażają coraz rzadziej nadzieję, ażeby przed wizytą rzymską kanclerza Hitlera rozmowy te mogły dać bardziej konkretne wyniki.

Korespondenci rzymscy prasy paryskiej donoszą dzisiaj, że ze strony włoskiej, w odpowiedzi na memorandum francuskie wysunęło propozycję, ażeby pierwsze stadium rozmów zakończyć ogólnikową tylko deklaracją wzajemnej dobrej woli, która przypominałaby do pewnego stopnia gentleman agreement angielsko-włoskie z przed roku. Większość prasy francuskiej twierdzi jednak, że takie załatwienie pierwszego etapu rokowań byłoby dla Francji całkowicie nie wystarczające i nie mogłoby być przez stronę francuską uznane za dostateczną podstawę do akredytowania ambasadora francuskiego przy królu włoskim jako cesarzu Etiopii.

Złagodzony wyrok na b. dyrektora K. K. O.

WILNO, 26. 4. Dziś sąd apelacyjny w Wilnie ogłosił wyrok w sprawie b. dyrektora kasy komunalnej w Grodnie Neumana, i b. prezesa rady nadzorczej tej kasy b. starosty Robakiewicza. B. starosta Robakiewicz został uniewinniony, Neuman skazany w pierwszej instancji na 5 lat więzienia, dostał 8 mies. więzienia, przy czym połowa kary została mu darowana na mocy amnestii. Robakiewicz w pierwszej instancji był skazany na 2 lata. Reszta oskarżonych została uniewinniona za wyjątkiem b. urzędnika kasy komunalnej Szmajla i Juliana, którzy zostali skazani: pierwszy na 8 miesięcy więzienia, a drugi na 6, przy czym pierwszemu na mocy amnestii zmniejszono karę o połowę, zaś drugiemu karę darowano.

Sowiety ku czci Kutuzowa

MOSKWA, 26. 4. W ostatnim numerze „Krasnoj Zwiezdy“ znajdujemy wiadomość, że w czerwonej armii wprowadzone zostanie nowe święto w roku bieżącym. Ma nim być uroczystość obchodzona 125-rocznica śmierci carskiego marszałka i bohatera wojny napoleońskiej ks. Kutuzowa.

Matka ks. Starhemberga przybyć ma na Śląsk

Niebawem przybyć ma na Śląsk matka byłego wicekanclerza austriackiego księcia Starhemberga. Księżna Starhembergowa ma przyjechać do siostry swej hr. Thun z Kończy Wielkich, skoro tylko stan jej zdrowia pozwoli na odbycie podróży i gdy otrzyma od władz polskich pozwolenie wjazdu. Syn ks. Starhembergowej był wicekan-

cler austriacki i przywódca Frontu Ojczyźnianego przebywa obecnie w Szwajcarii.

Warto tu dodać interesujący szczegół z biografii ks. Starhemberga, a mianowicie, że podczas powstania śląskiego organizował on i dowodził oddziałem niemieckim, który walczył przeciwko Polakom.

Anglia wprowadza wizy dla obywateli niemieckich

LONDYN, 26. 4. Rząd angielski zawiadomił dziś rząd niemiecki, iż z dniem 21 maja przywraca zniesiony przed 10 laty przymus wiz dla obywateli niemieckich, udających się do Anglii. Dla byłych obywateli austriackich obo-

wiązuje on już od 2 maja. Przymus ten wprowadzony został, aby umożliwić wprowadzenie w Anglii kontroli nad obywatelami niemieckimi, przybywającymi w celu osiedlenia się lub znalezienia pracy.

Ostatni proces przed sądem przysięgłych

KRAKÓW, 26. 4. Dzisiaj przed sądem przysięgłych w Krakowie rozpoczęła się ostatnia, wobec zniesienia sądów przysięgłych, nie tylko w Krakowie, lecz w

ogóle w całej Małopolsce, rozprawa przed ławą przysięgłych. Przedmiotem rozprawy jest napad rabunkowy.

Salwa w 10-tysięczny tłum 32 osoby zabite

MADRAS, 26. 4. Dziś doszło do krwawych zamieszek w miejscowości Bidurawathan w pobliżu Kolaru w Południowych Indiach w związku z demonstracjami partii kongresowej.

Silny oddział policji dał kilka salw do tłumu, liczącego około 10 tysięcy osób. Według pierwszych wiadomości 32 osoby zostały zabite, Hezba rannych wynosić ma około 60.

Demonstracja partii kongresowej została zorganizowana z po-

Przedhistoryczne cmentarzysko

WEJHEROWO, 26. 4. (KO). Rolnik Stefanowski z Kochanowa pow. morski podczas orania na swoim polu natrafił na przedhistoryczne cmentarzysko. Odrzeźbiono kilka starych skrzynek z kamienia, w których znajdowały się popioły. O znaleziskach powiadomiono konserwatora na woj. pomorskie.

Uroczystości weselne na dworze albańskim

TIRANA, 26. 4. Wczoraj odbyło się wielkie przyjęcie na dworze króla Ahmed Zogu z okazji jego zaślubin z hrabianką Apponyi.

Na przyjęciu tym spotkali się po raz pierwszy goście przybyli na uroczystości weselne, a więc — książę Bergamo, przedstawiciel króla włoskiego, hrabia Ciano, 20-tu przedstawicieli państw obcych w postaci ministrów pełnomocnych akredytowanych na dworze królewskim, 60-ciu członków rodziny panny młodej, wśród nich rodziny Apponych, Palfych, Esternazych, Teleych, 9 przedstawicieli duchowieństwa katolickiego, prawosławnego i muzułmańskiego, przedstawiciele wojska, wyżsi dygnitarze państwowi, przyśignięci społeczeństwu.

Przyjęcie odbyło się z wielkim przepychem i wzięło w nim udział ponad 400 osób.

Król przybył na salę prowadząc swą narzeczoną pod rękę.

Po części oficjalnej, która polegała na przedstawieniu narzeczonej króla — przybył na przyję-

Rekordowo wielką ilość kłopotów przysparza wszystkim możliwym władzom i nadal przemysł hut żelaznych. Ostatnio warto zanotować pewien charakterystyczny „zbieg okoliczności“.

Niedawno publikowano uchwałę Komitetu Ekonomicznego

cie osobistościom — rozpoczęły się tańce trwające do białego rana. Menu przyjęcia składało się z potraw wschodnich i europejskich.

Wśród podarków złożonych królewskiej parze powszechną ciekawość wzbudza podarek Węgier, składający się z 6 białych koni rasy lipicańskiej zaprzęzonych do pościolistej karocy, którą będzie jechała w orszaku ślubnym rodzina panny młodej prócz jej wuja hr. Antoniego Apponyi będzie premier albański Kotsza. Świadkiem ślubnym ze strony króla będzie hr. Ciano oraz przewodniczący izby Pautelli.

Byłoby złudzeniem przypisywa-

ministrów w sprawie statutu Naczelnej Organizacji Hutnictwa, który nakładał na przedsiębiorstwa przemysłu hutniczego obowiązek dbania o rozwój kopalnictwa złóż żelaznych w Polsce, dbania o należyte unowocześnienie urządzeń technicznych, wreszcie ma uregulować stosunek hutnictwa jako przemysłu surowcowego do przemysłów przetwórczych w kraju i do konsumpcji. Nie minęły dwa tygodnie, a pojawiły się z różnych źródeł pogłoski, jakoby w krótkim czasie miało ulec unieruchomieniu kilka kopalń rudy żelaznej oraz jakoby miano zagasić kilka pieców hutniczych.

Ten „zbieg okoliczności“ wyraźnie wskazuje, że dawne nawyki i metody „polityki“ kartelu nie zostały porzucone. A więc naczelna organizacja hutn. mogła spełnić swoje zadanie i zmusić kartel do porzucenia metod gospodarstwa — niszczyielskich, trzeba zrobić smutny bilans winowajców dotychczasowego stanu rzeczy w hutnictwie i z tego bilansu wyciągnąć odpowiednie konsekwencje.

Byłoby złudzeniem przypisywa-

Nie kupuj u żyda Popieraj handel polski

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny), 330-39 (Dział gospodarczy „Kronika Kupiecka“). Oddział miejski „ABC“ Al. Jerozolimska 3a Tel. 83-333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 17.30 — 19.00.

ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121 Tel. 309-33 309-32 (Kasa, buchalteria) Kantor prenumeraty Al. Jerozolimska 3a i piętro Tel. 8-18-33 Zarząd i Dział Ogłoszeń Al. Jerozolimska 3a Tel. 727-33 Konto PKO 23400 Skrytka Poczta 145 Adres telegraficzny ABC Warszawa

PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103 tel. 111-44 Biuro czynne w godz. 10-13-15-18 Poznań, 27 Grudnia Włocławek, Cyganki 34 tel. 135 Kalisz, Rzeźnicza 4 tel. 477 Katowice, ul. Starowiejska 3.

PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie, wydanie B wraz z dziennikiem „W M. Gdńsku“ i na Węzech cena prenumeraty jak w kraju.

Wydanie B z 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B z premią 5.50. W Austrli, Czecho- i Niemczech 6.00. W Australii 6.00. W Australii 6.00. W Australii 6.00.

Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt) na 1-ej stronie — 1 zł., w tekście (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr., na ostatniej stronie — 70 gr. W dodatku niedzielnym 70 gr. Notatki reklamowe — 2 K. Komunikaty i wyjaśnienia — 150 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 30 gr. Dobrym po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych“ liczy się za oddzielne wyrazy tłusty druk — po dwójnie. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3a. Biuro czynne od godz. 9 rano do 6 po poł. Tel. 7-27-33.